

Sygn. akt III AUa 754/15

Sygn. akt III AUz 186/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2015 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

z udziałem zainteresowanych S. G. i (...) Osób, (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w likwidacji przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wymiar składek

na skutek apelacji (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt VII U 1209/14

i zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt VII U 1209/14

I. oddala apelację;

II. zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. w pozostałym zakresie zażalenie oddala;

IV. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 900 (dziewięćset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt III AUa 754/15

Sygn. akt III AUz 186/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. podwyższył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne S. G. jako pracownika u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. za okresy: wrzesień i listopad 2009 r. oraz od stycznia 2010 r. do kwietnia 2012 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na ustalenia kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (...) sp. z o.o., stwierdzając, iż dają one podstawę do uznania, że ubezpieczony S. G. w miesiącach wskazanych w decyzji uzyskał przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach zawartej z firmą Ochrona Osób i Mienia (...) Sp. z o.o. umowy zlecenia na rzecz płatnika składek (...) Sp. z o.o., z którą jednocześnie pozostawał w stosunku pracy, a uzyskane przychody z tego tytułu nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez firmę (...) z tytułu stosunku pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) sp. z o.o. w G., wnosząc o jej zmianę w całości poprzez uznanie, iż na skarżącym nie ciąży obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umowy o pracę zawartej ze skarżącym oraz umowy zlecenia zawartej z agencją (...) przez ubezpieczonego S. G., rozpoznanie sprawy także pod nieobecność skarżącego, a także zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz skarżącego zwrotu kosztów sądowych według norm przepisanych.

Zaskarżonej decyzji płatnik zarzucił:

1. naruszenie art. 8 ust. 2 a z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż pracownik skarżącego osiągając przychody z tytułu umowy zlecenia zawartej z Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o. wykonywał pracę na rzecz skarżącego,
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 4 pkt 9 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie ustalenia rzeczywistej kwoty przychodu osiąganego z tytułu umowy zlecenia w odniesieniu do usług dotyczących skarżącego,
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez zaniechanie ustalenia czy, a jeżeli tak – w jakim zakresie pracownik skarżącego świadczył na jego rzecz pracę w okresie od września 2009 r. do kwietnia 2012 r. na podstawie umowy zawartej z Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o.

W uzasadnieniu zarzutów płatnik wskazał, iż skarżący stanowi odrębny i samodzielny podmiot gospodarczy, niezależny od Ochrony Osób i Mienia (...) sp. z o.o. Każdy z podmiotów funkcjonuje w oparciu o odrębne statuty, posiada odrębne struktury organizacyjne, w tym władze. Każdy z podmiotów posiada także odrębną koncesję na prowadzenie działalności w zakresie ochrony osób i mienia oraz niezależnie posiada własny status (...) Specjalistycznej Formacji Ochronnej. W konsekwencji samodzielnie i na własnych rachunek prowadzi działalność gospodarczą w oparciu o swobodnie dobierany personel.

Według skarżącego nie można uznać, iż (...) Ochrony (...) jest beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika na podstawie kontraktu cywilnoprawnego. W tym zakresie skarżący wskazał, iż (...) Ochrony (...) świadczy usługi ochrony m.in. wraz ze swoim kontrahentem - Ochroną Osób i Mienia (...) Sp. z o.o. między innymi, ale nie wyłącznie, na rzecz podmiotu trzeciego, jakim jest w szczególności Zarząd (...) S.A. W celu wspólnego świadczenia usług spółki zawarły umowę (...) nr (...), mocą której oba podmioty na zasadach równorzędności zobowiązały się m.in. do wspólnej ochrony obiektów portowych oraz wspólnego uczestnictwa w kosztach z tym związanych. Agencja (...) na zasadzie wyłączności, tj. z pominięciem płatnika składek, przejęła do ochrony wydzielone obiekty portowe, tj. posterunek

(...), posterunek (...), posterunek (...), posterunek (...), co oznacza, iż w wydzielonych w umownie obszarach żaden inny podmiot, w tym również płatnik, nie mógł wykonywać usług ochrony. Wyłącza to zatem, w ocenie skarżącego, możliwość wykonywania przez zleceniobiorców agencji (...) pracy na rzecz swojego pracodawcy, albowiem wymierną korzyść z tej pracy uzyskuje dopiero podmiot trzeci, czyli właściciel obiektów, na których realizowana była ochrona przez zleceniobiorców. Według skarżącego nie można przyjąć, iż zleceniobiorcy wykonywali pracę na rzecz swojego pracodawcy, skoro świadczyli ją na wyłączonych spod obszaru działania pracodawcy obiektach i terenach. Według skarżącego, (...) Ochrony (...) w żaden sposób nie była beneficjentem tych usług, a wymierną z nich korzyść uzyskiwał dopiero podmiot trzeci/zewnętrzny tj. Zarząd (...) S.A. Zdaniem Skarżącego organ rentowy nie wykazał w żaden sposób, jakie konkretnie czynności wykonywane były przez zleceniobiorcę – S. G. - na rzecz Skarżącego, ograniczając swoje rozważania do próby wykazania powiązań o charakterze organizacyjnym i technicznym (jak np. korzystanie ze wspólnych pomieszczeń czy sposoby identyfikacji firm podmiotów), podczas gdy te okoliczności dla hipotezy przepisu art. 8 ust. 2a sus pozostają bez znaczenia.

Zdaniem płatnika, organ rentowy dokonując ustaleń w zakresie przychodu z tytułu umowy zlecenia, która zawarta została przez pracownika S. G. z agencją (...), naruszył również przepis art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który wskazuje definicję ustawową pojęcia „przychód” na gruncie tejże ustawy oraz przepis art. 18 ust. 1 sus, który określa, iż podstawę wymiaru składek stanowi przychód w rozumieniu przepisu art. 4 pkt 9 sus w zw. z art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27.08.2004 r. (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, póź. 1027 ze zm.) o świadczenia opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zdaniem Skarżącego, w świetle powołanych wyżej przepisów, za niedopuszczalne uznać należy stanowisko organu rentowego, który za podstawę ustalenia przychodu przyjął całość wynagrodzenia uzyskanego przez pracownika S. G. w spornym okresie z tytułu umowy zlecenia z agencją (...), podczas gdy w świetle ustaleń kontroli przeprowadzonej zarówno u skarżącego jak i w agencji (...), ta ostatnia realizowała za pomocą zleceniobiorców również usługi ochrony na rzecz innych podmiotów, takich jak m.in. (...) SA, (...) Sp. z o.o. z P.. Tym samym, gdyby nawet przyjąć za słuszne stanowisko organu rentowego w zakresie zastosowania wobec płatnika składek dyspozycji przepisu art. 8 ust. 2a sus, nie jest dopuszczalne, w ocenie płatnika, przypisanie przychodu z umów cywilnoprawnych zawartych z agencją (...) w pełnej wysokości do przychodu uzyskanego przez te osoby u płatnika z tytułu zawartych z nim umów o pracę.

Według skarżącego działanie organu rentowego narusza wskazane wyżej przepisy prawa podatkowego definiujące pojęcie przychodu oraz nadużywa dyspozycję art. 8 ust. 2a sus przypisując całość wynagrodzenia osiąganego przez osoby zatrudnione w agencji (...) pracy na rzecz płatnika. Ustalając wysokość świadczeń składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne, czyli wywodząc skutki prawne ze swoich ustaleń, ZUS powinien dokonać ustalenia rzeczywistej podstawy wymiaru składek w zgodzie z dyspozycją przepisu art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27.08.2004 r. (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 4 pkt 9 sus i art. 18 ust. 1 sus. Za naruszające powołane wyżej przepisy, według skarżącego uznać należy działanie organu rentowego, który pomimo, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w toku kontroli wynikało, iż zleceniobiorca agencji (...) świadczył również pracę na rzecz innych podmiotów gospodarczych, nakazał wyłącznie płatnikowi składek uwzględnienie całości dochodu z tytułu zawartej umowy zlecenia. Takie działanie, jakkolwiek korzystne z punktu widzenia interesów fiskalnych państwa narusza zasadę zaufania obywateli do państwa oraz konstytucyjną zasadę ustawowego określania danin publicznoprawnych, określoną w przepisie art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych S. G. i Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o. w G..

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (1), zasądził od (...) Spółka z o.o. w G. na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) sp. z o.o. powstała w 2004 r. w związku z wyłączeniem z Zarządu (...) S.A. struktur ochrony portu, przejmując część dotychczasowych pracowników Zarządu Morskiego (...) na zasadzie art. 23¹ k.p. Przedmiotem działalności spółki jest szeroko pojęta działalność w zakresie ochrony osób i mienia.

W dniu 1 stycznia 2005 r. spółka (...) zawarła z Zarządem Morskiego (...) umowę o świadczenie usług ochrony portu (...).

Przedmiotem tej umowy jest ochrona obszarów, obiektów i urządzeń portu (...) podlegającego ochronie obowiązkowej, dozór obiektów, konwojowanie mienia (...), wydanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie portu (ochrona stała obiektów wymienionych w załączniku 1 do umowy), a także ochrona dodatkowa, której zakres miał być ustalany każdorazowo w odrębnych umowach.

Z planu (...) (...) obowiązującego od 30 lipca 2009 r. wynika, iż spółka (...) sp. z o.o. jest jedyną firmą, która realizuje ochronę na terenie (...) portu na mocy umowy z Zarządem (...) S.A.

Spółka Ochrona Osób i Mienia (...) powstała w kwietniu 2009 r., a jej jedynym udziałowcem jest (...) sp. z o.o. Przedmiot działalności obu spółek jest zbliżony. W spornym okresie ze 159 osób zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych przez spółkę (...) osób zgłoszono wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego, gdyż osoby te posiadają drugi tytuł ubezpieczenia. Działalność spółki (...) oparta jest o osoby pozostające w stosunku pracy ze spółką (...).

W dniu 6 sierpnia 2009 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę nr (...) o współpracy w zakresie ochrony osób i mienia. W ramach tej umowy (...) Ochrony (...) zobowiązała się do zlecenia ochrony spółce (...) na zasadzie wyłączności. Przedmiotem zleceń była ochrona osób i mienia zgodna z przedmiotem działalności spółki (...), natomiast Spółka (...) zobowiązała się m.in. do przyjęcia każdorazowo zlecenia ochrony na warunkach uzgodnionych z (...); strony zobowiązały się także w ramach tej umowy do nie prowadzenia działalności konkurencyjnej (§1 pkt 1 umowy).

W wykonaniu powyższej umowy (...) Ochrony (...) wystawiła:

- zlecenie ochrony nr (...) dot. ochrony terenu magazynu o-60 (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren z magazynami (...) ul. (...) (posterunek (...)), teren z pustostanami (...) S.A. ul. (...) - od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo

- zlecenie ochrony nr (...) dot. ochrony ZOZ – (...) – od 7 września 2009 r. bezterminowo

- zlecenie ochrony nr (...) dot. ochrony terenu byłego Wydziału Elektrycznego (...) S.A. ul. (...) (posterunek (...)), teren i budynek G. Punktu Kontroli Weterynaryjnej ul. (...) (posterunek (...)) – od 17 sierpnia 2009 r. bezterminowo

Zgodnie z §4 umowy o współpracy nr (...) comiesięczne wynagrodzenie ustalone było na podstawie przedstawionej i zaakceptowanej kalkulacji – spółka (...) na koniec każdego miesiąca przedstawiała fakturę na konkretną (ustaloną wcześniej) kwotę.

W dniu 27 kwietnia 2011 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę konsorcjum nr 1 w celu wspólnego wykonywania zadań związanych z bezpośrednią ochroną fizyczną obiektów portowych na terenach zarządzanych przez Zarząd (...) S.A. (§1)

W dniu 16 lipca 2012 r. powyższe spółki zawarły kolejną umowę konsorcjum (nr 2) w celu realizacji zadania gospodarczego w przedmiocie obsługi osobowej załóg jednostek pływających wchodzących w skład (..) Ochrony (...).

Organizacja (...) wygląda w ten sposób, że są cztery zmiany (oddziały) dowodzone przez dowódców oddziału. Każdemu z nich podlega dwóch dowódców pododdziału. Praca wartowników odbywa się według planu służby (grafiku), ułożonego przez dowódcę pododdziału i zaakceptowanego przez dowódcę Oddziału (w przypadku ubezpieczonego był to Z. T.). Grafiki są układane ze służby na służbę (z dnia na dzień) i najpierw jest obsadzany pracownikami (...) Ochrony (...), a następnie „pracownikami (...)”. W planach tych ujmowani są, chociaż nie imiennie, „pracownicy (...)” (w planie służby wpisane jest po prostu (...)). Z takiego grafiku wynika czas i miejsce (wskazany jest nr posterunku) pełnienia służby pracownika (...), tak samo jak ma to miejsce w przypadku służby pracownika (...) Ochrony (...).

Ubezpieczonego S. G. ze spółką (...) od czerwca 2004 r. do kwietnia 2012 r. łączyła umowa o pracę na stanowisku młodszego wartownika. Miejscem pracy ubezpieczonego jest teren portu (...), a do jego obowiązków należy m.in. sumienne i dokładne wykonywanie zadań ochronnych przewidzianych planem ochrony na powierzonym terenie lub stanowisku, wykonywanie innych poleceń służbowych zleconych przez przełożonych, stosowanie się do instrukcji postępowania wartownika. Ubezpieczony w związku z pracą w godzinach nadliczbowych nie otrzymywał dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu, otrzymywał jedynie dni wolne.

Zainteresowany S. G. zawarł ze spółką (...) umowę zlecenia nr (...) na okres od 19 sierpnia 2009 r. do 31 sierpnia 2010 r., której przedmiotem były zadania ochronne na posterunkach obiektu (...) polegające m.in. na ochronie obiektu i podejmowaniu czynności w zakresie interwencji w razie zagrożenia życia, zdrowia i mienia. Następnie ubezpieczony zawarł kolejne umowy zlecenia, takiej samej treści - w dniu 31 sierpnia 2010 r. nr (...) (na okres 01.09.2010 – 30.09.2011) oraz 30 września 2011 r. nr (...) (na okres od 01.10.2011 r. – 30 kwietnia 2012 r.). Pracę w ramach umowy zlecenia ze spółką (...) ubezpieczony wykonywał po zakończonej służbie w (...) Ochrony (...), jednak charakter czynności wykonywanych na rzecz (...) Ochrony (...) w ramach umowy o pracę był taki sam jak czynności wykonywanych przez taką osobę w ramach realizacji umowy zlecenia ze spółką (...). Zasadnicza różnica polegała na tym, że wynagrodzenie z tytułu zlecenia dla spółki (...) było obliczane stawką godzinową, w zależności od ilości przepracowanych godzin. Umundurowanie (strój) wartownika (ubezpieczonego) w trakcie wykonywania pracy na rzecz (...) Ochrony (...) w ramach stosunku pracowniczego mogło być to samo co w trakcie wykonywania zlecenia dla Spółki (...), z tą różnicą, że ubezpieczony otrzymywał odpowiedni identyfikator oraz inne konieczne oznaczenia w zależności, czy pracował na rzecz (...) Ochrony (...) czy na rzecz Spółki (...), co oznaczało, że można było stwierdzić na rzecz którego z podmiotów pracownik wartownik (zainteresowany) świadczy pracę. (...) Ochrony (...) i spółka (...) mają odrębne dzienniki służb. Do umowy zlecenia rachunki były sporządzane co miesiąc.

W okresie od 15 maja 2013 r. do 10 czerwca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę w spółce Ochrona Osób i Mienia (...), której przedmiotem była prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest Zakład oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, ustalanie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych i wypłacanie tych świadczeń oraz dokonywanie rozliczeń z tego tytułu, prawidłowość i terminowość opracowywania wniosków o świadczenia emerytalne i rentowe oraz wystawianie zaświadczeń lub zgłaszanie danych dla celów ubezpieczeń społecznych w okresie od sierpnia 2009 r. do grudnia 2012 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku tej kontroli ustalił m.in., że:

- zleceniobiorcy spółki (...) wykonują te same czynności, co pracując w (...) Ochrony (...) (na podstawie kopii zaświadczeń lekarskich dopuszczających do pracy dot. (...) ze wskazaniem stanowiska oraz zeznań świadków),
- że obie firmy znajdują się pod tym samym adresem, a spółka (...) podnajmuje pomieszczenia od (...) (choć ich siedziby wynikające z KRS są różne),

- zleceniobiorcy spółki (...) i jednocześnie pracownicy (...) Ochrony (...) zajmowali się obsługą jednostek pływających STRAŻAK II, 4, 5, 6 oraz motorówki (...), (choć ich użytkownikiem formalnie jest (...) Ochrony (...)) oraz ochroną obiektów na terenie portu (...),

- zleceniobiorca zapewnia we własnym zakresie środki ochrony osobistej i umundurowanie, zleceniodawca zapewnia jedynie oznakowanie firmowe,

- z zapisów w dzienniku wydarzeń wynika, że każdy zleceniobiorca spółki (...) dokonuje meldunku do osoby dyżurującej w (...) Ochrony (...), informując, że stawił się lub ukończył służbę, a w części dzienników są także adnotacje i pieczątki pracowników (...) Ochrony (...), którzy przeprowadzili kontrole posterunków i zleceniobiorców spółki (...)

W okresie od 23 września 2013 r. do 18 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę o tożsamym zakresie w spółce (...) sp. z o.o. Kontrola w tej spółce objęła okres od września 2009 r. do grudnia 2012 r.

Na podstawie dokonanych ustaleń, a także wyników ustaleń kontroli w spółce (...), inspektorzy kontroli uznali, iż praca świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych z firmą Ochrona Osób i Mienia (...) Sp. z o.o. przez osoby pozostające jednocześnie w stosunku pracy ze spółką (...) Sp. z o.o., jest faktycznie wykonywana na rzecz pracodawcy (czyli (...) Sp. z o.o.) oraz że uzyskane z tego tytułu przychody nie zostały wliczone do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez płatnika składek (...) Ochrony (...) z tytułu stosunku pracy.

W dniu 5 listopada 2013 r. (...) Ochrony (...) złożyła zastrzeżenia do protokołu kontroli, które nie zostały uwzględnione przez organ rentowy. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował płatnika składek, iż w przypadku nie złożenia dokumentów korygujących zgodnych z ustaleniami kontroli z dnia 18 października 2013 r. zostanie wydana decyzja w zakresie i trybie określonym w art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wobec nie złożenia przez płatnika składek korekt dokumentów rozliczeniowych organ rentowy w dniu 3 lutego 2014 r. wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję nr (...), którą podwyższył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne S. G. jako pracownika u płatnika składek (...) sp. z o.o. w G. za okresy w niej wskazane.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy (odpisy z KRS, plan ochrony portu), a także dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego co do postępowania w sprawie płatnika składek (...) Ochrony (...) (umowy o pracę, grafiki służb, umowy o współpracę między (...) i spółką (...) z 6 sierpnia 2009 r., umowy konsorcjum z 27.04.2011 i 16 lipca 2012 r., umowa o świadczenie usług ochrony między (...) i Zarządem Morskiego (...) w G. z 1 stycznia 2005 r.), a także zainteresowanej spółki (...) (w szczególności: umowy zlecenia z zainteresowanym, rachunki do tych umów, protokół kontroli spółki, umowa z 28.01.2011 r. spółki (...) z (...), umowa z 27.11.2012 r. spółki (...) z (...)). Sąd I instancji zważył, że dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich prawdziwości i rzetelności. Także i Sąd nie znalazł podstaw by nie dać im wiary.

Nadto, dokonując ustaleń faktycznych, w szczególności co do ogólnych zasad funkcjonowania i organizacji pracy u płatnika składek (...) Ochrony (...) oraz zainteresowanej spółki (...) a także ich wzajemnej współpracy, Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadka Z. T. oraz zeznaniach prezesa zarządu zainteresowanej spółki (...) uznanych co do zasady za wiarygodne i znajdujących potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dokumentach.

Zdaniem Sądu I instancji, wskazany powyżej materiał dowodowy tworzy spójną i logiczną całość, obrazującą stan faktyczny sprawy, który należało ocenić przy uwzględnieniu obowiązujących przepisów prawa i stanowisk procesowych stron postępowania zawartych odpowiednio w decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołaniu od niej.

Sąd Okręgowy zważył, iż w niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 2009 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. 2013.1442), dalej: ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, w

którym zdefiniowane zostało pojęcie pracownika w sposób szerszy od definicji pracownika wskazanej w art. 2 kodeksu pracy. Zgodnie z treścią cytowanego przepisu za pracownika uważa się osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie do treści art. 18 ust. 1 i 2 powołanej ustawy w zw. z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągniany przez pracowników z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy z wyjątkiem składników wymienionych w § 2 rozporządzenia. Zgodnie z art. 18 ust. 1a powołanej ustawy: w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy lub, jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia.

Art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego, przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą, jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. W konsekwencji, nawet, gdy osoba ta (pracownik) zawarła np. umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Można też wskazać, że art. 8 ust. 2a dotyczy z reguły takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on wówczas przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy zainteresowany pracownik S. G., w ramach umów zleceń zawartych ze spółką Ochrona Osób i Mienia (...), faktycznie wykonywał pracę na rzecz (...) Ochrony (...), z którą łączył go stosunek pracy, tj. czy (...) Ochrony (...) ostatecznie uzyskiwała rezultat tej pracy, i czy z tego tytułu odwołująca ma obowiązek odprowadzenia za zainteresowanego należnych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji stanął na stanowisku, iż w ramach umów zlecenia zawartych ze Spółką (...) zainteresowany faktycznie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy spółki (...), a uwzględniając treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. w sprawie II UZP 6/09 (OSNP 2010/3-4/46, Prok.i Pr.-wkł. 2010/11/44, Biul.SN 2009/9/22, M.P.Pr. 2010/3/158-160, LEX 514221) spółka jest z tego powodu płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tych umów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zakres i charakter czynności, jakie zainteresowany S. G. wykonywał w oparciu o zawarte umowy zlecenia nie odbiegał w żaden sposób od zakresu jego obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia w (...) Ochrony (...). W tym względzie kluczowe dla rozstrzygnięcia jest przyjęcie, iż czynności wartownika w ramach umowy zlecenia ze spółką (...) zainteresowany wykonywał wyłącznie na obiektach objętych umową o świadczenie usług ochrony portu (...) zawartej w dniu 1 stycznia 2005 r. między Zarządem (...) S.A. a (...) sp. z o.o. (k. 4125v akt ZUS). W ocenie Sądu czynności wykonywane przez zainteresowanego w ramach umów zlecenia ze Spółką (...) mogłyby być także wykonywane w ramach jego

zwykłych obowiązków pracowniczych w (...) Ochrony (...), a jedyna różnica między zatrudnieniem w (...) Ochrony (...), a w spółce (...) polegała na tym, że ubezpieczony w trakcie wykonywania zlecenia dla spółki (...) legitymował się identyfikatorem (oznaczeniem) spółki (...) i wynagrodzenie miał obliczane według wypracowanej ilości godzin. Stwierdzone różnice jednak, w ocenie Sądu, w żadnej mierze nie przeczą ustaleniu, że (...) Ochrony (...) nie była ostatecznym beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej w ramach jego umowy ze spółką (...), tym bardziej biorąc pod uwagę, iż pracując dla (...) Ochrony (...) ubezpieczony nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, a jedynie dni wolne, natomiast wykonując pracę na rzecz spółki (...) otrzymywał wynagrodzenie, które z punktu widzenia pracownika było wyższe niż gdyby otrzymał je od swojego pracodawcy, bowiem była od niego odprowadzana jedynie składka na ubezpieczenie zdrowotne. Dla (...) Ochrony (...) korzyścią takiego rozwiązania było natomiast obniżenie kosztów własnych działalności.

Taki wniosek potwierdza i uzasadnia również ustalenie, że przedmiot działalności odwołującej się Spółki oraz zainteresowanej spółki (...) jest bardzo zbliżony, a spółki te są ze sobą gospodarczo powiązane ((...) Ochrony (...) jest obecnie jedynym (...) spółki (...)). Nadto, nie budzi wątpliwości, iż mimo że odwołująca się (...) Ochrony (...) z zainteresowaną spółką (...) miała zawartą umowę o współpracę, a następnie umowę konsorcjum (co w ocenie skarżącej miałyby świadczyć o równorzędności obu podmiotów i braku elementów umowy podwykonawczej), w początkowym okresie działania spółki (...) cała jej działalność gospodarcza związana była tylko i wyłącznie z realizowaniem zleceń otrzymywanych od (...) Ochrony (...) (takie też zlecenie m.in. realizował w spornym okresie S. G.), dopiero w późniejszym czasie zainteresowana spółka pozyskała kontrahentów we własnym zakresie ((...) 2011 r. (...) 2012 r.).

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego, odwołująca się spółka mimo zarzutów zgłoszonych w odwołaniu o niezasadnym przyjęciu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych do obliczenia podstawy wymiaru składek całości przychodu osiągniętego przez zainteresowanego z tytułu umowy zlecenia ze spółką (...), mimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu, ani też popierająca jej stanowisko zainteresowana spółka (...), nie zgłosiły żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie, ani nie wskazała na jakiegokolwiek okoliczności świadczące o niezasadności stanowiska ZUS w tym względzie. Tymczasem w ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że S. G. w ramach umów zleceń dla spółki (...) w spornym okresie ochraniał jakiegokolwiek inne obiekty niż objęte umową między (...) Ochrony (...), czy też inne obiekty, co do których spółka (...) miała zawarte umowy z innymi podmiotami niż (...) Ochrony (...) (czyli np. obiekty (...) czy (...), w ramach umów (...) z tymi spółkami, o których mowa w odwołaniu), stąd podwyższenie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podstawy wymiaru składek o całą kwotę uzyskaną w danym miesiącu przez zainteresowanego pracownika należy uznać za prawidłowe, jako że zasadnym jest przyjęcie, że (...) Ochrony (...) była w całości beneficjentem pracy ubezpieczonego świadczonej z tytułu zlecenia na rzecz spółki (...).

Reasumując, Sąd I instancji stwierdził, iż do uwzględnienia odwołania, także w zakresie ewentualnej weryfikacji przyjętej przez ZUS wysokości podstawy wymiaru składek, konieczne byłoby wykazanie przez skarżącą spółkę, że pracownik, którego dotyczy zaskarżona decyzja, w okresie objętym tą decyzją, oprócz pracy, której beneficjentem była (...) Ochrony (...) faktycznie wykonywał także inną pracę np. że ochraniał obiekty, które spółka (...) samodzielnie pozyskała od innego podmiotu niż (...) Ochrony (...) i że realizacja takiej ochrony nie miała związku z wykonaniem umowy między (...) Ochrony (...) a Zarządem (...) o świadczenie usług ochroniarskich, co nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu. Świadczenie bowiem usług przez zainteresowanego pracownika w ramach zlecenia dla spółki (...) na obiektach objętych umową na wyłączność między (...) Ochrony (...) a (...), wbrew stanowisku skarżącej, dobitnie świadczy o prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Skoro zatem spółka (...) była faktycznym beneficjentem pracy wykonywanej przez swoich pracowników w ramach zawartych przez nich umów zlecenia ze spółką (...), to jednocześnie, zgodnie z art. 8 ust. 2a w zw. z art. 18 ustawy systemowej, pracodawca zainteresowanego winien uwzględnić w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne również jego przychód z tytułu zawartych przez niego umów zlecenia ze spółką (...).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie płatnika składek (...) sp. z o.o. nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z przywołanymi przepisami oddalił odwołanie.

W punkcie 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. oraz na podstawie § 11 ust. § 2 oraz § 3 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013.490), ustalając je w wysokości podwójnej stawki minimalnej biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i jej rozstrzygnięcia.

Zażalenie na punkt 2 wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie w jakim nie przyznano zwrotu pełnej kwoty kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o wartość przedmiotu sporu wynikającą z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego punktu 2 wyroku i zasądzenie pełnej kwoty kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o wartość przedmiotu sporu wynikających z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ewentualnie o uchylenie punktu 2 zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Uzasadniając zażalenie, organ rentowy wskazał, iż przedmiotowa sprawa nie dotyczy świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, lecz ustalenia prawidłowej podstawy wymiaru składek ubezpieczonego. Wartość przedmiotu sporu to natomiast suma podstaw wymiaru składek za poszczególne miesiące związanych z wykonywaniem umowy zlecenia w sytuacji przewidzianej w art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wartość przedmiotu sporu została wskazana w przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie i nie była kwestionowana przez stronę przeciwną. W świetle niniejszego w przedmiotowej sprawie winien znaleźć zastosowanie nie § 11 ust. 2, lecz 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Skarżący przywołał uchwałę z dnia 9 marca 1993 r. (II UZP 5/93), w której Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że pełnomocnikowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (radcy prawnemu) za zastępstwo Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w prawach o wymiar składek na ubezpieczenie społeczne przysługuje wynagrodzenie ustalone zgodnie z zasadami określonymi w § 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 48, poz. 220), które stanowiło odpowiednik obowiązującego obecnie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września (...). w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W uchwale SN z dnia 7 maja 2013 r., sygn. I UZP 1/13 stwierdzono, iż w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Podobnie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 września 2012 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie (III AUz 164/12, LEX nr 1220520) wskazał, iż składki na ubezpieczenie społeczne nie są świadczeniami pieniężnymi z ubezpieczenia społecznego, lecz świadczeniami na to ubezpieczenie, a skoro tak to uznać należy, że wynagrodzenie pełnomocnika za udział w postępowaniu przed Sądem I instancji jest uzależnione od wartości przedmiotu sporu.

Tożsame stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. akt III UZ 3/10, wyjaśniając, że zwrot kosztów procesu strony korzystającej z pomocy radcy prawnego w sprawie o ustalenie odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne następuje z uwzględnieniem wartości przedmiotu sporu.

Nie inaczej we wskazanym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r. sygn. I UZP 1/09 wskazując, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczącej przeniesienia na członków zarządu spółki zobowiązań spółki za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne. Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, a nie w oparciu o § 11 ust. 2 tego rozporządzenia.

Również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w postanowieniu z dnia 15 lipca 2013 r., sygn. akt III AUz 205/13 zauważył, iż sprawa o uregulowanie należności z tytułu składek na Fundusz Pracy, choć nie została wskazana wprost w powoływanym rozporządzeniu, to jednak rodzajowo jest najbardziej zbliżona do sprawy o uregulowanie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, a skoro tak to uprawnionym jest - w oparciu o treść § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. - zastosowanie do niej regulacji szczegółowo omówionych powyżej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UZ 23/11).

Organ rentowy zaprezentował również stanowisko przedstawione w artykule "Koszty zastępstwa procesowego w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym" autorstwa M. R. opublikowanym w numerze 10 z 2012 roku czasopisma Praca i Zabezpieczenie Społeczne.

W uzupełnieniu zażalenia pozwany określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 2.280 zł (k.127).

Apelację od wyroku wywiódł płatnik, (...) sp. z o.o., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędną, sprzeczną z zasadami logiki i niewszerechną ocenę materiału dowodowego, z którego to materiału wynikały okoliczności mające dla sprawy istotne znaczenie, to jest:

a) umów zlecenia i rachunków do nich oraz zeznań świadka Z. T. polegającą na

przyjęciu, że z dowodów tych wynika jakoby obowiązki Zainteresowanego ad. I wykonywane w ramach umowy o pracę ze Skarżącym były tożsame z tymi realizowanymi na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o., podczas gdy w rzeczywistości okoliczności te nie wynikały z przedstawionych na ich potwierdzenie, a wymienionych powyżej, dowodów;

b) wyciągu z (...) S.A. - polegającą na pominięciu okoliczności wynikającej z przywołanego dowodu, tj. faktu, że Zainteresowany ad. I świadczył usługi wykonywane w ramach umowy z Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o., na posterunku przekazanym na wyłączność Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o.,

c) zeznań świadka Z. T., z których wynikają okoliczności przeciwne do tych ustalonych przez Sąd w odniesieniu do sposobu w jaki ustalane były grafiki służby;

d) zeznań prezesa Zarządu Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. oraz zeznań świadka Z. T., z których wynikają okoliczności istotne dla sprawy, a które to okoliczności Sąd częściowo pominął, przede wszystkim w odniesieniu do różnic jakie występują pomiędzy porównywanymi stosunkami, w szczególności w kontekście wykorzystywanych narzędzi dla potrzeb wykonywania obowiązków w ramach porównywanych umów, jak również osób przełożonych (kontrolujących).

Powyższe uchybienia skutkowały sprzecznością istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a następnie - wadliwym uznaniem, że Skarżąca była beneficjentem rzeczywistym „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego ad. I na podstawie umów zlecenia zawartych z Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że dla zastosowania przywołanego przepisu nie jest konieczne wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez płatnika składek, co doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania tego przepisu w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego wadliwe zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że Zainteresowany S. G., wykonując usługi na podstawie umowy zlecenia zawartej z Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o., w rzeczywistości świadczył pracę na rzecz (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdy stan faktyczny przedmiotowej sprawy nie dawał podstaw do zastosowania ww. przepisu;

4) naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 6 kodeksu cywilnego w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez wydanie wyroku na podstawie twierdzeń nie udowodnionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z których Sąd ten wywiódł niekorzystne dla Skarżącej skutki prawne, tj. że Skarżąca jest ostatecznym beneficjentem pracy świadczonej przez Zainteresowanego S. G. w ramach umowy zlecenia zawartej ze spółką Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o., w sytuacji, gdy fakty mające dla sprawy istotne znaczenie nakazują przyjąć, iż Skarżąca nie otrzymywała rezultatów pracy Zainteresowanego wykonywanej na rzecz Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o.,

5) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego zastosowanie w sposób sprzeczny z art. 22 oraz art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające na zastosowaniu ww. przepisu pomimo że jego zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy skutkuje ograniczeniem swobody działalności gospodarczej prowadzonej przez Skarżącą oraz Ochrona

Osób i Mienia (...) sp. z o.o., jak również powoduje nałożenie przez ZUS na Skarżącą

obowiązków fiskalnych, które nie zostały przewidziane w ustawie.

Mając na względzie wskazane powyżej naruszenia skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonej Decyzji w całości i uznanie, że na Skarżącym nie ciąży obowiązek zapłaty składek należnych na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu umowy zlecenia zawartej z zainteresowaną Ochroną Osób i Mienia (...) sp. z o.o. przez pana S. G. oraz o zasądzenie od

ZUS na rzecz Skarżącej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za

obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, że zaistniały przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie wydanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Uzasadniając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. skarżący podniósł, że z przywołanych dowodów nie wynikają wnioski do jakich doszedł Sąd. Co więcej wniosek, jakoby Pan S. G. realizował tożsame czynności na rzecz Skarżącej w ramach stosunku pracy w porównaniu do tych realizowanych w ramach umowy zlecenia z (...) w ogóle nie wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Sam zainteresowany Pan S. G., pomimo prawidłowego wezwania na termin rozprawy, nie stawił się. Natomiast, świadek - Pan Z. T. nie pamiętał praktycznie żadnych okoliczności związanych z pracą Pana S. G. na rzecz (...), w tym czynności jakie faktycznie wykonywał w ramach powyższego stosunku pracy. Co prawda, w aktach sprawy znajduje się umowa o pracę zawarta pomiędzy (...) a Zainteresowanym ad. I oraz umowy zlecenia zawarte z Panem S. G. z (...), to jednak na podstawie dowodów

zgrupowanych w niniejszym postępowaniu nie można ustalić jaki był dokładnie zakres faktycznie wykonywanych czynności przez Pana G. na rzecz (...), oraz odpowiednio na rzecz (...). Wszakże mógł być on całkowicie odmienny od czynności wskazanych w powyższych dokumentach.

W ocenie płatnika, Sąd orzekający dopuścił się naruszenia prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. również poprzez nieuzasadnione pominięcie okoliczności wynikającej z przeprowadzonego przez Sąd dowodu w postaci wyciągu z (...) SA, tj. poprzez newszechstronną, sprzeczną z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., ocenę przywołanego dowodu. W przedmiotowym postępowaniu nie zostało ustalone na jakich dokładnie posterunkach wykonywał czynności Pan S. G. w ramach umowy z (...). Ograniczono się wyłącznie do stwierdzenia, że był to teren (...). Z raportów służby znajdujących się w aktach sprawy wynika, że był to m.in. posterunek (...) (...). Zgodnie zaś z wyciągiem z (...) S.A. z którego to dokumentu Sąd orzekający przeprowadził dowód, wynika, że posterunek ten został przydzielony na wyłączność (...) w spornym okresie czasu. Oznacza to, iż w tymże okresie czasu, żaden inny podmiot z wyjątkiem (...) nie mógł świadczyć usług ochrony na tym danym posterunku. W świetle powyższego, żaden z pracowników (...) nie mógł realizować swoich obowiązków na przedmiotowym posterunku. W konsekwencji powyższego, niemożliwe jest przyjęcie, że czynności wykonywane przez Pana S. G. w ramach umowy z (...) mogły być realizowane w ramach stosunku pracy z (...). Skoro w żadnym wypadku Pan S. G. nie mógł wykonywać w ramach umowy o pracę zawartej ze Skarżącą żadnych obowiązków na przywołanym posterunku. Ma to istotne znaczenie, albowiem usługi ochrony są ściśle związane z terenem na którym są świadczone.

Płatnik zauważył, iż z zeznań świadka Z. T., wynika że to świadek układał grafik dla podległych sobie pracowników, w tym Pana S. G.. Z zeznań ww. świadka jednoznacznie wynika, że Pan Z. T. w toku całej swojej pracy, tj. również w okresie spornym, układając grafiki brał pod uwagę wyłącznie pracowników (...), nie uwzględnił osób wykonujących „pracę” na rzecz (...) w jakiegokolwiek formie prawnej.

Nadto, w ocenie skarżącego, Sąd orzekający dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. również poprzez wadliwą ocenę dowodu w postaci przesłuchania Prezesa Zarządu (...) Pana R. R. (1), a także - świadka Z. T.. Sąd częściowo pominął bowiem istotne okoliczności, jakie wynikają z przedmiotowych zeznań, a mianowicie fakt, że porównywane stosunki nie różniły się jedynie w sposób opisany przez Sąd pierwszej instancji na stronie 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd pominął, co wynika z zeznań świadka Z. T., że podlegający mu - pracownicy (...), w tym S. G. - odbierali od niego broń, której nie mogli wykorzystywać do celów innych, aniżeli pracy na rzecz (...). Zatem, broni tej nie mogli wykorzystywać dla potrzeb wykonywania umowy z (...). Z zeznań Pana Prezesa R. wynika nadto, że właścicielem środków przymusu bezpośredniego, które były przypisywane do danego posterunku chronionego przez (...), czyli w tym wypadku paralizatora elektrycznego, pałki typu (...), a także kajdanek, był (...). Tym samym Sąd pominął, że Zainteresowany ad. I wykorzystywał inne narzędzia do wykonywania obowiązków w ramach umowy o pracę z (...), a inne dla potrzeb realizacji usług w ramach umowy z (...). Nadto Sąd, pominął okoliczność wynikającą - łącznie - z zeznań świadka Z. T. oraz Pana Prezesa R. R. (1), a mianowicie faktu, że pan Z. T. nie mógł wydawać poleceń jakimkolwiek zleceniobiorcy (...), w tym Panu S. G., gdy ten realizował usługi w ramach umów z (...). Jednocześnie zaś z zeznań pana R. R. (1) wynika, że osoby kontrolujące z ramienia (...) nie były tożsame z przełożonymi poszczególnych pracowników (...). Powyższa konstatacja ma w sposób oczywisty zastosowanie do pana S. G..

Skarżący podkreślił, że porównywane podmioty nie tylko były odrębne w sensie prawnym, ale również w sensie organizacyjnym.

W ocenie płatnika, powyższe uchybienia skutkowały sprzecznością istotnych ustaleń faktycznych ze zgrupowanym w sprawie materiałem dowodowym, a to doprowadziło do błędnego uznania, że skarżąca była beneficjentem rzeczywistym „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego ad. I na podstawie umów zlecenia zawartych z Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o.

Uzasadniając naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skarżący wskazał, iż zgodnie z interpretacją tego przepisu przyjętą przez Sąd orzekający, przepis ten może mieć zastosowanie, nawet jeśli z materiału

dowodowego nie wynika, że wykonywanie przez zainteresowanego - w ramach umów zlecenia zawartych z podmiotem trzecim - czynności na rzecz swojego pracodawcy było zamierzone w celu obejścia przepisów.

Niewątpliwie jest, że sporny przepis został wprowadzony tak aby pracodawca nie mógł unikać obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że przepis ten (jak należy wnioskować, chociaż nie wynika to wprost z uzasadnienia do projektu ustawy modyfikującej przywołana normę prawną) - został wprowadzony w celu wyeliminowania sytuacji, w której pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia, pomimo istnienia takiej potrzeby. Do obejścia powyższych przepisów prawa wykorzystywany byłby bowiem stosunek cywilnoprawny z innym podmiotem.

Interpretacja przywołanego przepisu tj. art. 8 ust. 2a ustawy, zgodnie z którą możliwe jest zastosowanie przywołanego przepisu bez wykazania zamiaru obejścia przepisów prowadziłaby do jego sprzeczności przede wszystkim z art. 22 Konstytucji. Prowadziłaby bowiem do ograniczenia wolności działalności gospodarczej. A co jest oczywiste, zgodnie z art. 22 Konstytucji - ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne, tylko jeśli wynika to wyraźnie z przepisu wprowadzonego do aktu prawnego o randze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Jeśli przyjmiemy, że wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez pracodawcę jest indyferentne dla zastosowania wspomnianego przepisu ustawy o SUS to należy dojść do przekonania, że ani jeden, ani drugi warunek ograniczenia wolności działalności gospodarczej przewidziany w Konstytucji RP nie został spełniony na kanwie niniejszej sprawy.

W ocenie skarżącego, interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS jaką prezentuje Sąd, powielając stanowisko ZUS, skutkowałoby bowiem ingerowaniem, a de facto ograniczaniem swobody prowadzenia działalności gospodarczej w taki sposób, że prowadziłyby do sytuacji w której spółki - odrębne prawnie i organizacyjnie podmioty, nie mogłyby zawierać umowy o współpracy w sytuacji, gdy osoby będące pracownikami jednej z nich byłyby zleceniobiorcami drugiej spółki, a obie spółki miałyby zbliżony przedmiot działalności.

Wynik postępowania dowodowego przeprowadzonego w niniejszej sprawie nie daje asumptu do stwierdzenia, że faktycznie zamiar obejścia przepisów przez (...) i spółkę (...) wystąpił. Skoro zaś ZUS wydał w oparciu o art. 8 ust. 2a ustawy o SUS Decyzję, twierdząc, że przepis ten ma zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy - to na nim zgodnie z dyspozycją art. 6 K.c. spoczywał ciężar wykazania, że wszystkie przesłanki determinujące możliwość zastosowania ww. przepisu wystąpiły w niniejszej sprawie. Tymczasem, ZUS nie wykazał, że (...) i Spółka (...) miały zamiar obejścia przepisów prawa poprzez powierzenie konkretnych czynności Panu S. G. w ramach umowy cywilnoprawnej. Tym samym, ZUS nie wykazał aby przepis art. 8 ust. 2a ustawy o SUS mógł mieć w ogóle zastosowanie. Zatem, to ZUS powinien ponieść negatywne konsekwencje niewykazania przedmiotowej okoliczności. Sąd orzekający do kwestii „zamiaru obejścia przepisu prawa” jak i konieczności wykazania przywołanej przesłanki nie odnosi się. Przyjąć tym samym należy, że zdaniem Sądu - okoliczność ta nie miała znaczenia dla zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o SUS.

Zdaniem płatnika, tymczasem, na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego można dojść wyłącznie do przekonania, że zamiar obejścia przepisów prawa przez układające się strony de facto nie wystąpił. Wszakże, zgodnie z zeznaniami Pan R. R. (1) - prezesa Zarządu spółki (...) (uznanymi przez Sąd orzekający za wiarygodne) - wszyscy pracownicy (w tym S. G.) zawierali umowy z (...) dobrowolnie. Co więcej, jak wynika z ww. zeznań, pracownicy Ci sami wykazywali inicjatywę zawierania umów z (...). Nadto, jak wynika z zestawienia przesłanego Sądowi, na podstawie którego to zestawienia Sąd orzekający przeprowadził dowód - Pan S. G. - za pracę ponad wymiar czasu pracy w danym miesiącu - otrzymywał dni wolne w innym miesiącu w danym okresie rozliczeniowym. Na ilość uzyskiwanych dni wolnych przez Zainteresowanego ad. I nie miało żadnego wpływu zawarcie umowy cywilnoprawnej z (...). Co więcej należy wskazać, że Pan S. G. nie otrzymywał wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych przed tym jak zawarł umowę z (...). Polityka ta nie uległa zmianie po tym jak realizował umowę zlecenia zawartą z (...).

Mając na względzie powyższe, gdyby Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował sporny przepis i uznał, że dla jego zastosowania ważne jest wykazanie zamiaru obejścia przepisów prawa przez płatnika składek, wówczas musiałby na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uznać, że sporny przepis nie powinien mieć zastosowania, a odwołanie Skarżącej winno być tym samym uwzględnione.

Zdaniem skarżącego, interpretacja przepisów ustawy o SUS, której dokonał Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku prowadzi do sytuacji, w której Sąd lub ZUS mogą decydować o sposobie prowadzenia działalności gospodarczej przez dwa niezależne podmioty gospodarcze. Taka interpretacja przepisów nie uwzględnia realiów działalności gospodarczej i prowadzi do sytuacji, w której pracodawca musiałby pozyskać wiedzę od drugiego podmiotu, czy dany pracownik świadczy dla tego podmiotu usługi na podstawie umowy zlecenia (a pracownik nie jest zobowiązany do podawania takiej informacji), aby „uwzględnić” w podstawie wymiaru składek od umowy o pracę, przychodu z tytułu umowy zlecenia. Ponadto, wymaganie przekazania informacji pomiędzy dwoma podmiotami o wysokości wynagrodzenia wypłacanego zleceniobiorcom, mogłoby naruszać przepisy o ochronie tajemnicy przedsiębiorstwa. Należy również wskazać, że żądanie podania danych dotyczących zawartych umów zlecenia przez pracownika może skutkować naruszeniem art. 22¹ kodeksu pracy. Co więcej, pracodawca może nie mieć świadomości wykonywania czynności przez jego pracownika na podstawie umowy zlecenia na rzecz innego podmiotu, z którego usług korzysta pracodawca i z tego względu, nie może ponosić on negatywnych konsekwencji nieprawidłowej wykładni przepisów dokonanej przez ZUS oraz Sąd.

Skarżący podniósł dalej, iż pomimo że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (jak i nawet w oparciu o ustalony w sposób wadliwy stan faktyczny), niemożliwe było przyjęcie, że to (...) była rzeczywistym beneficjentem usług świadczonych przez S. G. na podstawie umowy zlecenia zawartej przez Zainteresowanego z (...). Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego, pomijając, że uchwała ta została wydana w odmiennym, od niniejszej sprawy, stanie faktycznym. Pytanie prawne, na które przywołana uchwała udziela odpowiedzi powstało na tle sprawy, w której zainteresowany - w czasie wykonywania spornej umowy o dzieło na rzecz spółki (...)” był pracownikiem Stoczni. Praca świadczona przez zainteresowanego na podstawie konkretnych umów o dzieło ze spółką (...)” wykonywana była na rzecz Stoczni, a jedynie za pośrednictwem odwołującej się (spółki (...)). Z opisu okoliczności faktycznych wynika, że finalnym odbiorcą dzieła była Stocznia (tj. pracodawca zainteresowanego). Tym samym, w stanie faktycznym, którego dotyczyło pytanie prawne objęte sporną uchwałą - występowały wyłącznie trzy podmioty: 1) spółka (...), 2) zainteresowany oraz 3) jego pracodawca - Stocznia. W niniejszej zaś sprawie - odmiennie - występowały 4 podmioty, tj. 1) (...), 2) Zainteresowany ad. 1, 3) (...) oraz 4) Zarząd (...) S.A. [dalej również jako (...)]. Z drugiej zaś strony - ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby czynności wykonywane przez Zainteresowanego w ramach umowy z (...) były de facto wykonywane na rzecz (...). Na podstawie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można również dojść do wniosku, aby (...) była finalnym odbiorcą usług świadczonych przez Pana S. G., czy też aby to (...) przejmowała w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej przez Zainteresowanego ad. 1 na rzecz (...). Co więcej, przywołana konstatacja nie wynika wprost z ustalonego przez Sąd orzekający stanu faktycznego. Mając na względzie powyższe odmienności, wnioski wynikające z wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt: II UZP 6/09 nie powinny mieć, zdaniem płatnika, zastosowania do niniejszej sprawy.

Skarżący podkreślił, iż Sąd konkluduje, że (...) była ostatecznym beneficjentem ubezpieczonego świadczonej w ramach jego umowy ze spółką (...). Jednakże, w zasadzie nie uzasadnił przyjętego stanowiska, ograniczając się w istocie do porównania obowiązków Zainteresowanego ad. 1 wypełnianych w ramach przeciwstawianych stosunków. Automatycznie niejako przyjmując, że skoro Zainteresowany był pracownikiem (...) w czasie gdy realizował czynności w ramach umowy zlecenia, a czynności te były realizowane na terenie (...) i były tożsame z tymi, których dotyczył stosunek pracy, to (...) jest beneficjentem rzeczywistym tychże usług skoro - jednocześnie ma umowę ze spółką (...). Sąd instynktownie porównuje niniejszy stan faktyczny z tym w ramach którego została wydana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r. sygn. akt: II UZP 6/09.

Jednocześnie zaś Sąd nie wyjaśnia wprost co dla Sądu oznacza pojęcie „beneficjenta rzeczywistego”, czy też działanie „na rzecz” w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o SUS. Sąd nie zbadał też, który z podmiotów korzysta z efektów usług świadczonych przez S. G., przy czym z całą stanowczością nie można uznać, że była nim Skarżąca. W związku z powyższym, należało stwierdzić, że ZUS w sposób nieprawidłowy nałożył na (...) obowiązek zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy o SUS.

To (...) posiadał tytuł prawny do wszystkich terenów na których wykonywane były usługi ochrony przez Pana S. G. w ramach umowy zlecenia z (...). Co więcej, na podstawie umowy (...) z (...) zawartej w dniu 01.01.2005 r. (k. 4127 i nast. akt kontroli), na którą Sąd powołuje się w uzasadnieniu wyroku, (...) zlecił (...) ochronę obszarów, obiektów i urządzeń portu (...), ich dozór, konwojowanie mienia (...), a także wydawanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie (...). Co więcej, z § 3 ust. 2 wspomnianej umowy wynika, że (...) mogła powierzyć osobie trzeciej wykonywanie swoich obowiązków w ramach przywołanych powyżej czynności i wówczas oba podmioty ponosiłyby solidarną odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z czynnościami, o których mowa powyżej. (...) na podstawie przywołanego postanowienia umowy z (...) zawarła ze spółką (...) umowy, w oparciu o które (...) na zasadzie równorzędności ochraniała niektóre z obiektów (...). Powyższe okoliczności były nie tylko bezsporne, ale również wynikały ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Mając na względzie powyższe, należy dojść do przekonania, że to właśnie (...) było finalnym odbiorcą usług świadczonych przez (...). Wszakże to należące do (...) obiekty ochraniała spółka (...). Rezultat „pracy” wykonywanej również przez Pana S. G. otrzymywał (...). Wszakże rezultat pracy w przypadku usług ochrony jest ściśle związany z terytorium. To właściciel (dysponent) terenu, na którym usługi te są wykonywane jest ich beneficjentem. Celem tych usług jest bowiem przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa osób i mienia znajdującego się na danym terenie. Tym samym, z osiągnięcia przedmiotowego celu niewątpliwie korzystał w omawianym przypadku (...), gdyż to (...) chciał zapewnić sobie realizację tego rodzaju usług. W ślad za przywołanym orzecznictwem należy stwierdzić, że to (...) uzyskiwało finalny efekt „pracy” wykonywanej przez Pana S. G. w ramach umowy ze spółką (...). Powyższych okoliczności nie rozważył Sąd. Pomimo, że na (...) jako finalnego beneficjenta usług świadczonych przez Pana S. G. wskazywała nie tylko Skarżąca, ale również Zainteresowany ad. 2.

Uznając na podstawie ustalonych okoliczności faktycznych, że to (...) była rzeczywistym beneficjentem „pracy” wykonywanej przez Zainteresowanego ad. 1 w ramach umowy z (...), Sąd orzekający - mając na względzie powyższe - nieprawidłowo zastosował art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, podczas, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nawet z ustalonego w sprawie stanu faktycznego - wynikało, że beneficjentem tym mógł być tak naprawdę (...).

Uzasadniając naruszenie art. 6 kodeksu cywilnego w związku z art. 227 kodeksu postępowania cywilnego oraz w związku z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych skarżący wskazał, iż w związku z tym, że ZUS w toku niniejszej sprawy utrzymywał, iż (...) pozostawała wyłącznym i ostatecznym beneficjentem pracy wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych przez swoich pracowników ze spółką (...), a nie (...) (jak wskazano w odniesieniu do zarzutu opisanego w punkcie Ad.3) - to ZUS powinien był - zgodnie z dyspozycją art. 6 K.c. - w ramach postępowania przed Sądem udowodnić wszystkie przesłanki determinujące zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o SUS, w tym przede wszystkim to że Skarżąca otrzymywała rezultat pracy pana S. G., którą wykonywał w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...). Brak udowodnienia faktu przez stronę w rozumieniu art. 6 KC, skutkuje obowiązkiem pominięcia tego twierdzenia przez Sąd.

Skarżący przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 198/13. Wskazał także, iż Skarżąca - pomimo braku takiego obowiązku - podjęła działania niezbędne do udowodnienia okoliczności przeciwnych dla twierdzeń ZUS, z których Organ ten wywiódł skutki prawne. W ramach tych działań (...) wykazała, iż jest odrębnym podmiotem od spółki (...), prowadzi działalność gospodarczą w sposób samodzielny, na zasadach konkurencji rynkowej. Nadto, pracownicy (...) uzyskują wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę, a pracodawcę obciążają wszelkie konsekwencje pracy ponad wymiar czasu pracy w danym miesiącu tj.

udzielanie dni wolnych w innych miesiącach w ramach okresu rozliczeniowego. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, każdy z podmiotów, tj. zarówno (...), jak i (...) prowadzą działalność gospodarczą w oparciu o swobodnie dobrany personel. Jednocześnie, (...) nie miała możliwości, a tym bardziej obowiązku, być w posiadaniu informacji czy Zainteresowany S. G. pozostaje w stosunku cywilnoprawnym ze spółką (...). Co więcej, pracodawca nie był zobligowany lub uprawniony do żądania ujawnienia przez swojego pracownika czy pozostaje on w takim stosunku cywilnoprawnym lub w jakiej wysokości wynagrodzenie mu przysługuje. Takie działanie pracodawcy stanowiłoby naruszenie przepisów Kodeksu pracy.

Powyższe okoliczności nie były kwestionowane przez ZUS, natomiast Sąd zaliczył je w poczet ustalonego stanu faktycznego sprawy. Jednocześnie, z zebranego materiału dowodowego nie wynikają jakiegokolwiek okoliczności przeciwne. Tym samym ze stanu faktycznego sprawy nie wynika aby Zainteresowany wykonując umowę zlecenia zawartą z (...), świadczył prace, której rezultat otrzymywała (...). ZUS nie wykazał na czym miałby polegać status (...) jako ostatecznego beneficjenta pracy wykonywanej przez Zainteresowanego S. G., nie wskazał w jaki sposób (...) miały pozyskiwać informacje na temat faktu zawarcia umowy zlecenia przez Zainteresowanego z V. czy też wysokości wynagrodzenia.

Zdaniem apelującej Spółki, Sąd w niniejszej sprawie nie tylko zignorował rozkład ciężaru dowodu wynikający z art. 6 K.c., lecz także oparł rozstrzygnięcie sprawy na nie udowodnionym przez Organ fakcie, z którego ten wywodził skutki prawne. ZUS nie sprostął ciężarowi dowodu w przywołanym kontekście. Przeciwnie, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że beneficjentem rzeczywistym „pracy” świadczonej przez pana S. G. w ramach umowy z (...) był w istocie (...). ZUS nie przedstawił żadnych dowodów ani twierdzeń je popierających, które mogłyby świadczyć o prawidłowości poglądu przeciwnego, tj. o tym, że beneficjentem rzeczywistym w przedstawionym stanie faktycznym był (...), a nie (...). Pomimo to, Sąd orzekający oddalił odwołanie, czym naruszył dyspozycję art. 8 ust. 2a w sposób opisany powyżej.

Wskazując na naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy o SUS w związku z art. 22, art. 32 oraz art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wnioskodawca podkreślił, iż interpretacja przepisów ustawy o SUS, zaprezentowana w zaskarżonym wyroku prowadzi do istotnego naruszenia konstytucyjnej zasady swobody działalności gospodarczej, gdyż uniemożliwia zgodne z prawem wykorzystanie różnych podmiotów prawnych do celów prowadzenia działalności gospodarczej, poprzez niczym nieuzasadnione nałożenie obowiązków fiskalnych i bezpodstawne przypisanie obowiązków płatnika składek podmiotowi, który w rzeczywistości nie korzysta z efektów pracy świadczonej przez zleceniobiorców innego, niezależnego podmiotu.

W ocenie skarżącego, nałożenie przez Sąd Okręgowy w wyniku nieuwzględnienia odwołania od Decyzji, obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne przez (...), było również sprzeczne z dyspozycją art. 217 Konstytucji, który stanowi, że nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy. W niniejszej sprawie, ZUS wydając Decyzję, nałożył na Skarżącą obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne, podczas, gdy zgodnie z przepisami prawa, Skarżąca nie była do tego zobligowana, a tym samym Sąd Okręgowy powinien był uznać, że art. 8 ust. 2a ustawy o SUS nie ma zastosowania do przypadku Skarżącej.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i o przeprowadzenie dowodów z następujących dokumentów:

1) informacji z dnia 11.12.2014 r. odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców (...) sp. z o.o., KRS: (...) szczególnie:

- działu (...) rubryki nr 7 „Dane wspólników” na okoliczność posiadania 100 % udziałów przez Zarząd (...) Spółka Akcyjna, KRS: (...) w (...) sp. z o.o., KRS: (...)

- działu (...) rubryki nr 1 „Przedmiot działalności” na okoliczność analogicznego przedmiotu działalności przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) i Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...)

2) informacji z dnia 11.12.2014 r. odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...) szczególnie:

- działu (...) rubryki nr 7 „Dane wspólników” na okoliczność posiadania 100 % udziałów przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) w Ochronie Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...)

- działu (...) rubryki nr 1 „Przedmiot działalności” na okoliczność tożsamego przedmiotu działalności przez (...) sp. z o.o., KRS: (...) i Ochrony Osób i Mienia (...) sp. z o.o., KRS: (...)

3) pisemnej informacji (...) sp. z o.o. jaki podmiot zajmował się w okresie wcześniejszym przed przejęciem ochrony przez firmę Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o. ochroną obiektu, w którym pracę na podstawie umowy zlecenia świadczył S. G.,

4) pisemnej informacji (...) sp. z o.o. czy zostały uregulowane składki wskazane w zaskarżonej decyzji dotyczącej S. G..

- na okoliczność istnienia tzw. trójkąta umów, na okoliczność przejęcia przez firmę Ochronę Osób i Mienia (...) sp. z o.o. obiektów, które wcześniej ochraniała (...) sp. z o.o.. na okoliczność uregulowania przez (...) sp. z o.o. składek wskazanych w zaskarżonej decyzji przy czym potrzeba powołania powyższych dowodów powstała dopiero obecnie w związku ze złożeniem apelacji przez stronę przeciwną,

Organ rentowy wniósł także o zasądzenie od (...) sp. z o.o. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych tj. w oparciu o § 12 w związku z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(...) Sp. z o.o. w likwidacji ustosunkowując się do apelacji, podzielił przedstawione w niej zarzuty. Wskazał także, iż zgłoszenie przez organ rentowy dopiero na obecnym etapie sprawy wniosków dowodowych, powoduje, iż nie zachodzą podstawy do ich uwzględnienia. Zainteresowany wniósł o uwzględnienie apelacji, zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, zgodnie z żądaniem wskazanym w pkt. 1 apelacji Skarżącej.

W odpowiedzi na zażalenie płatnik (...) Ochrony (...) wniósł o połączenie do rozpoznania sprawy na skutek zażalenia oraz sprawy toczącej się pod sygnaturą III AUa 754/15, na skutek wniesienia apelacji. Skarżący wniósł także o odstąpienie od orzekania o kosztach postępowania za I i II instancję, a gdyby Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od orzekania o kosztach - o zasądzenie kosztów za obie instancje, kierując się wysokością kosztów zastępstwa procesowego określoną w § 11 ust. 2 rozporządzenia o kosztach.

Skarżący podniósł, iż wobec ilości prowadzonych spraw (ok. 60), tożsamych co do meritum, a różniących się jedynie okresem spornym oraz osobą zainteresowanego, zaistniały przesłanki wynikające z art. 102 k.p.c. uprawniające Sąd do odstąpienia od orzekania o kosztach postępowania. Nadto, skarżący wskazał, iż nie znajduje uzasadnienia zastosowanie § 6 rozporządzenia, bowiem strony nie toczyły sporu co do wysokości składek na ubezpieczenie społeczne, ale co do zasady, czy skarżący jest zobowiązany do ich zapłaty na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zainteresowana Spółka (...) wskazała, iż nie podziela stanowiska organu rentowego w zakresie kosztów postępowania i wniosła o oddalenie zażalenia jako niezasadnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja płatnika składek – (...) sp. z o.o. nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem niniejszej sprawy była kwestia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne zainteresowanego S. G., który będąc zatrudniony na podstawie umowy o pracę u płatnika składek na stanowisku młodszego wartownika, równolegle w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...), świadczył na terenie portu (...) analogiczne usługi polegające m.in. na ochronie obiektu i podejmowaniu czynności w zakresie interwencji w razie zagrożenia życia, zdrowia i mienia. Zasadniczy spór w sprawie sprowadzał się zatem do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121 j.t., dalej: ustawy systemowej).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy na podstawie przedłożonego przez strony materiału dowodowego dokonał zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zgodzić się na wstępie należy ze skarżącym, iż z treści materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, nie wynika, aby dla pracowników skarżącej spółki oraz spółki (...) układane były wspólne grafiki. Z zeznań świadka Z. T. oraz R. R. (1), jak również z planów ochrony istotnie bowiem wynika, iż grafiki dla pracowników obu spółek układane były odrębnie oraz że spółki nie świadczyły bezpośrednio swoich usług z zakresu ochrony na tych samych posterunkach. Niemniej jednak okoliczność ta pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Sąd I instancji trafnie bowiem uznał, iż w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Natomiast zgodnie z treścią art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Należy również nadmienić, że stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Wskazać w tym miejscu należy, iż przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 teże ustawy, zgodnie z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Z powyższego wynika, iż przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (por. uchwała SN z dnia 02 września 2009 r., II UZP 6/09, LEX nr 514221 i wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uchwale z dnia 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy). Wskazać

należy, iż zwrot działać „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać

w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i 3) umowy

o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy

o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczania usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą

i zleceniodawcą (zob. Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego - I. J.-J.).

Na marginesie nadmienić należy, iż konstrukcja art. 8 ust. 2a wspomnianej ustawy opiera się na szerszym rozumieniu pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeniowych, niż zostało przyjęte w prawie pracy (art. 2 i 22 k.p.). Wprowadzenie przedmiotowego przepisu stanowiło reakcję ustawodawcy na pojawiające się powszechne zjawisko zawierania przez pracodawców ze swoimi pracownikami także umów cywilnoprawnych, w których obowiązki pracownika w istocie nie różnią się treścią od tych, które wykonują oni w ramach stosunku pracy. Wprawdzie cywilnoprawny charakter tych umów w istotnym zakresie powoduje utratę przez te osoby uprawnień gwarantowanych im w przepisach prawa pracy (np. w zakresie czasu pracy), ale nie wyklucza to, a co więcej - zdaje się tym bardziej uzasadniać - ingerencję ustawodawcy w takie umowy w celu ochrony praw ubezpieczonych i samego systemu ubezpieczeń. Brak reakcji ustawodawcy mógłby bowiem w istocie spowodować istotne zmniejszenie się środków wpływających do systemu z tytułu składek. Sąd Apelacyjny podziela zatem jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09 LEX nr 585727; uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09 OSNP 2010/3-4/46; wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r. III UK 22/11 OSNP 2012/21-22/266). Wypada przy tym zauważyć, iż jeszcze przed wprowadzeniem do ustawy art. 8 ust. 2a w judykaturze przyjmowano istnienie obowiązku łącznego traktowania w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów o pracę i dodatkowych umów cywilnoprawnych zawieranych przez pracodawców z własnymi pracownikami, jeśli w ramach tych ostatnich umów pracownicy wykonywali – poza obowiązującym ich czasem pracy - te same obowiązki, które składały się na treść łączących strony stosunków pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, OSNAPiUS 2000 Nr 3, poz. 39 oraz wyrok z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPiUS 2002 Nr 1, poz. 23 i postanowienie z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 326/97, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 521).

Konsekwencją uznania zleceniobiorcy za pracownika jest natomiast konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu art. 32 ustawy systemowej pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do ZUS składki na ubezpieczenie społeczne za osobę „uznaną za pracownika”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości Sąd Apelacyjny, iż ostatecznym beneficjentem pracy zainteresowanego S. G. wykonywanej na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką (...) był płatnik składek – (...) Ochrony (...). Jak wynika z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu I instancji, spółka (...) w dniu 1 stycznia 2005 r. zawarła z Zarządem Morskiego (...) umowę o świadczenie usług ochrony portu (...). Przedmiotem tej umowy jest m. in. ochrona obszarów, obiektów i urządzeń portu (...) podlegającego ochronie obowiązkowej, dozór obiektów, konwojowanie mienia (...), wydanie przepustek dotyczących ruchu osobowego, samochodowego i materiałowego na terenie portu. Umowa dopuszczała możliwość zlecenia przez

płatnika wykonywania czynności z zakresu ochrony innym podmiotom, jednak mogło to nastąpić tylko za zgodą Zarządu Morskiego (...). Wprawdzie w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia, iż Zarząd zgodę taką wyraził, niemniej jednak w dniu 6 sierpnia 2009 r. (...) sp. z o.o. i Ochrona Osób i Mienia (...) sp. z o.o. zawarły umowę o współpracy w zakresie ochrony osób i mienia.

Jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji oraz zeznań prezesa zainteresowanej spółki, R. R. (1), spółka (...) przejęła od płatnika do ochrony część obiektów, zatrudniając w przeważającej mierze (początkowo 90%, później 70-80%) wykwalifikowanych już pracowników zatrudnionych jednocześnie przez (...) Ochrony (...). Zainteresowany S. G., mimo iż formalnie zawarł umowę ze spółką (...), faktycznie pracował więc na rzecz skarżącego, w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż to (...) Ochrony (...) rozliczana była przez Zarząd Morskiego (...) z wykonywanych przez niego zadań w zakresie powierzonej ochrony portu.

Błędnym jest zatem stanowisko apelującego, jakoby ostatecznym beneficjentem usług świadczonych przez S. G. był Zarząd Morskiego (...). Gdyby przyjąć zaproponowaną przez odwołującego się wykładnię za poprawną, równie dobrze można byłoby uznać, że beneficjentem towarów produkowanych przez pracowników firmy odzieżowej czy spożywczej, nie jest pracodawca, lecz konsument nabywający dany produkt. Takie rozumienie omawianego przepisu prowadziłoby do kuriozalnego wniosku, że jego zastosowanie jest możliwe tylko w stosunku do pracodawcy, który jest jednocześnie klientem (nabywcą) oferowanych przez siebie usług i towarów. Tymczasem w niniejszej sprawie zainteresowany nie świadczył usług na rzecz Zarządu Morskiego (...), a jedynie wykonywał zadania, do których realizacji zobowiązany był skarżący płatnik. Zarząd (...) nie zgłaszał się bowiem do konkretnego wartownika, lecz do płatnika jako przedsiębiorcy świadczącego usługi z zakresu ochrony. Nie ulega więc wątpliwości, że apelujący czerpał realne korzyści z pracy zainteresowanego wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych zespórką (...). Po pierwsze w ten sposób wypełniał powierzone mu zadania, po drugie zapewniając w ten sposób realizację świadczeń z zakresu ochrony za pomocą znanych mu i doświadczonych pracowników, nie musiał pracownikom tym zapewniać świadczeń wynikających ze stosunku pracy oraz opłacać składek na ubezpieczenie społeczne.

Jako że brak było sporu co do przytoczonych wyżej faktów, które z kolei decydujące były dla uznania, iż w przedmiotowej sprawie znajdzie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, Sąd Apelacyjny nie może zgodzić się z zarzutem dokonania przez Sąd I instancji niewłaściwego rozkładu ciężaru dowodów. Wykazanie przez (...) Ochrony (...), iż jest odrębnym podmiotem od spółki (...) pozostaje bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy, w sytuacji gdy organ rentowy wykazał, iż ostatecznym beneficjentem usług świadczonych przez zainteresowanego S. G. był płatnik.

Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje także na rozbieżności wynikające ze stanowiska skarżącego oraz przedłożonych umów i planów ochrony. W pismach procesowych złożonych przez płatnika w toku postępowania pierwszoinstancyjnego skarżący wskazywał bowiem, że zainteresowany (...) przejął do ochrony posterunki (...), (...), (...) i (...). Informacja taka wynika również z planu ochrony. W dokumentacji przedłożonej do akt niniejszej sprawy brak jest natomiast zlecenia od (...) dla spółki (...) dotyczącej posterunku (...). Zlecenie z 21 listopada 2009 r. dotyczy natomiast posterunku (...).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty zawarte w punkcie 1 a, b i d apelacji – wbrew stanowisku apelującego – nie mają istotnego znaczenia. Bez wpływu na rozstrzygnięcie pozostaje bowiem kwestia czy zainteresowany S. G. podejmował takie same czynności pracując w ramach stosunku pracy i w ramach umowy cywilnoprawnej. Ważnym było jedynie to, iż jego działania miały w obu przypadkach na celu ochronę w wyznaczonym mu miejscu na terenie portu (...), zaś do ochrony portu jako całości zobowiązana była skarżąca Spółka. Z tych też względów nie jest istotnym również fakt, że apelujący wydzielił Spółce (...) obiekty do ochrony, gdyż S. G. pracując czy to w ramach umowy o pracę czy też w ramach umowy zawartej z zainteresowaną Spółką, nawet na różnych posterunkach, w istocie wykonywał czynności w zakresie ochrony obiektów, powierzonych do ochrony przez Zarząd (...) – właśnie skarżącej (...) Ochrony (...). Tak samo nie jest istotny zakres wyposażenia zainteresowanego w narzędzia przez obie Spółki celem realizacji powierzonych mu zadań.

Sąd Apelacyjny nie może się także zgodzić z dokonaną przez skarżącego interpretacją art. 8 ust. 2 a ustawy systemowej w zakresie w jakim skarżący wskazuje, iż dla zastosowania tego przepisu konieczne jest wykazanie zamiaru obejścia prawa. Interpretacja taka nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w treści przepisu brak jest jakiegokolwiek odniesienia do zamiarów pracodawcy, a uwzględniony został jedynie fakt wykonywania pracy na podstawie m.in. umowy zlecenia w sytuacji gdy umowę taką pracownik zawarł z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Racją jest wprawdzie, iż przepis ten został wprowadzony z dniem 30 grudnia 1999 roku (ustawą z dnia 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Dz.U. nr 110 poz. 1256), po to aby wyeliminować sytuacje, gdy w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składkę na ubezpieczenie społeczne od wyższego wynagrodzenia. Niemniej jednak niezależnie od celu, dla którego przepis ten został wprowadzony, skoro ustawodawca nie zastosował w nim zapisu o zamiarze obejścia prawa, brak podstaw do uznania, iż wykazanie takiego zamiaru stanowi przesłankę zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sposób sprzeczny z art. 22 i art. 217 Konstytucji RP. Wbrew twierdzeniom apelującego, dokonana przez Sąd I instancji interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie narusza konstytucyjnej swobody działalności gospodarczej. Przepis ten nie uniemożliwia bowiem pracodawcy wykonywania działalności w wybrany przez siebie sposób, w tym poprzez powierzanie obowiązków nie tylko bezpośrednio swoim pracownikom, ale także spółkom zewnętrznym. Nakłada on jedynie na pracodawcę obowiązek odprowadzania składek od całości wynagrodzenia otrzymywanego przez jego pracownika, wykonującego na jego rzecz pracę niejako dwutorowo, tj. na mocy zawartej z nim bezpośrednio umowy oraz na podstawie umowy zawartej ze spółką zewnętrzną.

Także argument bezprawności obowiązku uiszczenia składek na mocy decyzji organu rentowego nie znajduje w ocenie Sądu II instancji jakiegokolwiek uzasadnienia. Wbrew twierdzeniom apelującego, obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu zatrudnienia zainteresowanego znajduje oparcie w ustawie. Art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi bowiem, iż w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Kwestie tę uszczegóławia dalej rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych. § 2 ust. 6 tego rozporządzenia stanowi bowiem, iż dla każdego ubezpieczonego, którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w raporcie lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym, o którym mowa w ustawie, zwanym dalej "raportem korygującym", oraz w deklaracji i deklaracji rozliczeniowej korygującej, o której mowa w ustawie, zwanej dalej "deklaracją korygującą", uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat - od pierwszego do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy - stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, z uwzględnieniem ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ustawy.

Jak więc wynika z powyższego, decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie została wydana bezprawnie i w oderwaniu obowiązującego prawa, ale na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów i zgodnie z ich dyspozycją. W sytuacji takiej nie może być więc mowy o naruszeniu art. 218 Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe i uznając rozstrzygnięcie Sądu I instancji za prawidłowe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w pkt I sentencji oddalił apelację płatnika.

Za częściowo zasadne Sąd Apelacyjny uznał zażalenie pozwanego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2013 r. (sygn. I UZP 1/13, Lex nr 1316088), w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania

od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Podstawę ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia winna zaś stanowić różnica między składkami, jakie powinny zostać uiszczona, zgodnie z decyzją organu rentowego, a składkami już pobranymi. Zgodnie z pkt 4 § 6 tego rozporządzenia, przy wartości przedmiotu sporu wynoszącej 9.881,60 zł, stawka minimalna wynagrodzenia radcy prawnego wynosi 1200 zł. W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w pkt II sentencji zmienił pkt 2 zaskarżonego wyroku i zasądził od wnioskodawcy na rzecz pozwanego kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a pkt III wyroku oddalił zażalenie w pozostałym zakresie.

W pkt IV sentencji Sąd Apelacyjny, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu określoną w art. 98 i 99 k.p.c., orzekł o kosztach postępowania drugoinstancyjnego, uwzględniając nakład pracy pełnomocnika pozwanego oraz mając na uwadze treść § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych (75% kwoty minimalnej 1200 zł, tj. 900 zł).